

NIEBIESCY AWIANIE ORAZ ISTOTY KULISTE W SZTUCE

Sezon 05, odcinek 03

5 czerwca 2016 r.

DW: David Wilcock
CG: Corey Goode
WH: William Henry

DW: Witam w programie "Kosmiczne ujawnienie". Jestem prowadzącym i nazywam się David Wilcock. Dzisiaj wraz z Corey'em przygotowaliśmy dla was specjalne wydanie naszego programu z legendarnym Williamem Henrym.

Z pracą Williama zapoznałem się we wczesnych latach dziewięćdziesiątych. Jest on niezwykle konsekwentny w swoich badaniach. Ja natomiast rozmawiałem o wszystkim - o Illuminati, UFO oraz o różnych rzeczach jakie tylko można sobie wyobrazić. William z kolei zawsze koncentrował się na Wzniesieniu, Chrystusie oraz na prawdziwym przesłaniu mówiącym o tym, że wszyscy tutaj jesteśmy, by ostatecznie dokonać transformacji. Wykonał ogromną pracę, jak nikt dotąd, w kategoriach badania sztuki i odnajdowaniu bardzo prowokujących rzeczy. Kiedy odkryliśmy jego informacje i połączyliśmy z wiadomościami pochodzącymi od Corey'a to powiedzieliśmy sobie: "Koniecznie musimy zaprosić go do programu".

Poczekajcie tylko aż zobaczycie te wszystkie rzeczy, które załączyliśmy w tym odcinku. Będziecie naprawdę zaskoczeni.

Jak się masz William?

WH: Bardzo dobrze.

DW: Czy mógłbyś nam przybliżyć swoje spojrzenie na Wzniesienie? Czym ono jest?

WH: Otóż zawsze odsyłam ludzi do historii o gąsienicy i motyla. Historia ta opowiada, że żyjąc w ciałach ludzkich znajdujemy się w fazie poczwarki, ale wewnątrz nas zawarte jest Wzniesienie, czyli kolejny etap przepoczwarczenia się w motyla. Niestety zachowujemy się jak te dwie gąsienice z kreskówki, którą kiedyś widziałem - patrząc na przelatującego w pobliżu motyla jedna mówi do drugiej: "Nigdy mnie nie przekonasz, że mogę stać się czymś takim". Nie mamy żadnego odniesienia do tego co Wzniesienie może oznaczać.

W najprostszych kategoriach oznacza to stanie się niebiańskim podróżnikiem, kosmiczną istotą, która zostawiła za sobą etap gąsienicy i przeobraziła się we wznieśioną formę. Rzeczywiście studiuję sztukę przedstawiającą Wzniesienie,

tak jak o tym wspominałeś. Niemalże zawsze ukazywane jest ono w ten sam sposób.

Jest tam humanoidalna istota świetlista, błyszcząca i promieniująca, bardzo często ukazwana w sferycznej otoczce światła. Sfera ta oznacza portal i wskazuje na pojazd służący do Wzniesienia, który ostatecznie zostanie zmanifestowany z wnętrza naszego ciała.

DW: Zadam ci pytanie: czy myślisz, że Corey zwariował? Chodzi mi o to, co myślisz na temat wszystkich tych rzeczy, o których tutaj mówi?

WH: Opowiadanie Corey'a brzmi dla mnie prawdziwie, ponieważ znam te historie ze świata starożytnego. Dla mnie to wcale nie jest wariactwo gdyż wiem, że Niebieskie Istoty Kuliste naprawdę istnieją. Istnieją również zapiski w starożytnych pismach potwierdzające istnienie Niebieskich Awian. Nie wiemy jednak na pewno czy są one prawdziwymi istotami, czy może tylko istotami mitologicznymi. Jednakże ludzkość od tysięcy lat miała obsesję na punkcie istot anielskich.

Bardzo często na starożytnych malunkach przedstawiane są postaci niebieskich istot z upierzeniem lub w formie ptaków. Są to Niebiescy Awianie.

DW: Niektórzy ludzie oskarżają Corey'a, że wymyśla wyszukane opowieści, które wcześniej nie miały miejsca.

Z tego co mówisz to istnieje jednak tego historyczne potwierdzenie?

WH: Dokładnie tak. Kiedy po raz pierwszy usłyszałem o Corey'u to moją dokładną reakcją było: nareszcie uzyskuję jakieś potwierdzenie. Nie jest to coś, co możesz wyssać z palca. Te sprawy są obecne w ludzkiej świadomości od bardzo długiego czasu.

DW: Według twojej wiedzy, jaki jest związek pomiędzy Niebieskimi Awianami, a istotami przedstawionymi w sztuce o tematyce Wzniesienia?

WH: Niebiescy Awianie są nauczycielami. Są oni tymi, którzy przynoszą światło, tak to nazwijmy. Są oni nauczycielami tajemnych nauk o Wzniesieniu. Patrząc na te istoty widzimy dobroczyńców ludzkości. Można ich określić mianem "zbawcy", ale to jest całkiem inna kategoria istot. Po prostu dobroczyńcy - przynoszą nam mądrość.

Próbują w nas obudzić potencjał naszych dusz i to co naprawdę znajduje się w naszym wnętrzu; nasze zdolności do opuszczenia Ziemi, jeśli tylko tego zechcemy i podróżowania w kosmosie.

CG: Powiedziałeś, że badasz ten temat od roku 2002, czy to prawda?

WH: Tak, to jest prawda. Zacząłem do tego dochodzić poprzez badania mistycznego Chrześcijaństwa. Badałem historie związane ze Wzniesieniem

Jezusa. W Biblii napisane jest, że Chrystus wzniósł się na chmurze i powróci tutaj w taki sam sposób.

Kiedy spojrzymy na sztukę Kościoła Chrześcijańskiego to rzeczywiście widzimy go stojącego na chmurze podobnie jak buddyjskich mistrzów latających na obłokach. Na większości obrazów istnieje precedens Wzniesienia Jezusa przy pomocy niebieskiej sfery, gdzie nawet portretuje się go jako niebieską istotę. Następnie pokazane jest, że wznosi się on do nieba przez tę niebieską kulę lub zstępuje stamtąd w ten sam sposób.

To wyraźnie wskazuje na to, że jest to pewnego rodzaju pojazd.

DW: Przejdźmy więc do twoich niezwykłych informacji. Nie chcę uronić tutaj ani minutki twojego czasu.

WH: Świetnie.

DW: Na co najpierw musimy zwrócić uwagę?

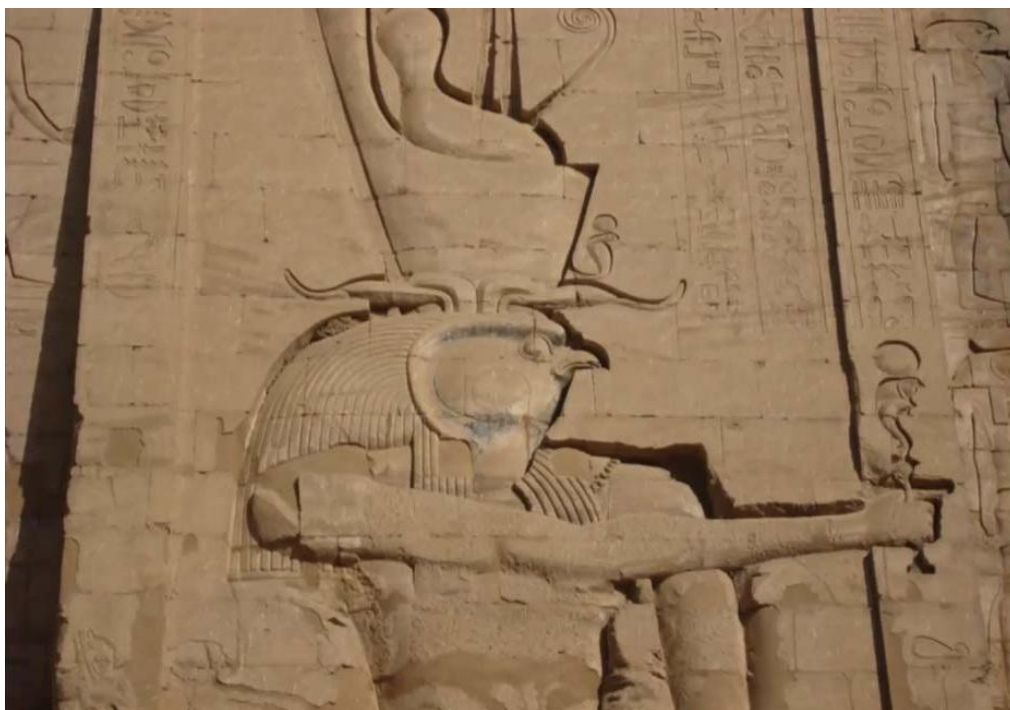
WH: Przejdźmy do Egiptu i do Świątyni Horusa, która znajduje się w górnym Egipcie nad Nilem.



WH: Widzimy tu zewnętrzną ścianę Świątyni Horusa z 300 roku p.n.e.



WH: Na ścianie tej widzimy wspaniałe, wyłobione odzwierciedlenie postaci Horusa jako istoty ptaka. Należy jednak zwrócić uwagę na to jak bardzo niewiele koloru pozostało na tej świątyni.



WH: Kiedy jednak zrobimy zbliżenie to ujrzymy, że Horus najwyraźniej jest istotą koloru niebieskiego.

DW: Definitywnie można zidentyfikować niebieski kolor poniżej policzka oraz nad okiem.

WH: Dokładnie.

DW: Dobrze.

WH: Ktoś może powiedzieć: “Na pewno dodano to później lub z jakichś innych powodów go pomalowano. Nie istnieją tak naprawdę zapisy historyczne świadczące o jego niebieskim kolorze skóry jak u Niebieskich Awian”.

Przejdźmy do Świątyni Hathora w Denderze, która znajduje się w pobliżu i została wybudowana w tym samym czasie. A oto co tam widzimy ...



DW: Och, jejku.

WH: Jest to niezwykle wizerunek Horusa siedzącego na tronie wraz pióropuszem oznaczającym jego przynależność do rasy ptasiej. Symbole ptaków są tutaj oczywiste. Dodatkowo siedzi on na tronie służącym do Wzniesienia co oznacza, że tron ten może odbywać podróże międzygwiazdne. Na tym zdjęciu wyraźnie widać, że jest on człowiekiem-ptakiem czyli w naszym kontekście Niebieskim Awianem.



DW: Corey'u, czy to co tu widzimy wygląda podobnie do tego co widziałeś?

CG: Zgadza się.

DW: Williamie, przecież ci ludzie, którzy wykonali te płaskorzeźby nie widzieli tych istot? Zrobili to w oparciu o legendy, co o tym sądzisz?

WH: Nigdy nie wiemy skąd artyści czerpią swoją inspirację.

DW: Dobrze, rozumiem.

WH: Czy artyści z Dendery widzieli Horusa, czy może starszyna powiedziała im co mają wyrzeźbić? W starożytnych tekstach udokumentowane są opisy tych istot w taki właśnie sposób, jednakże dokładne źródło pochodzenia informacji użytych do tworzenia tych obrazów pozostaje sprawą otwartą.

DW: Jednakże kluczową informacją tego przesłania jest to, że istoty te posiadają ludzkie ciało i głowy ptaków.

WH: Dokładnie tak.

DW: Co wydaje się szalone.

WH: Oczywiście. A gdy spojrzymy na Horusa na tym zdjęciu to widzimy, że siedzi on na "Tronie Wzniesienia". Tutaj znajduje się istota ludzka, która przekazuje mu symbol duszy jak i również wrota. Horus trzyma w ręku kilka bardzo ważnych insygniów lub narzędzi.

W prawej ręce trzyma bardzo długą laskę, która jest "laską

zmartwychwstania”. Jest ona używana do otwierania bram nieba. W lewej ręce trzyma on “klucz życia”.

Corey’u spójrz na “laskę zmartwychwstania”, co znajduje się na jej spodzie?

CG: Wygląda to jak kamerton lub podobne urządzenie rezonansowe.

WH: Zgadza się. Wygląda to jak kamerton lub coś podobnego. To samo tyczy się “klucza życia”. Może to być zwykły przypadek, jednakże, może to być technologia wibracyjna, która jest tutaj zademonstrowana.

CG: Wygląda to na subtelną wskazówkę lub coś takiego.

WH: Dokładnie tak.

DW: W jednym z odcinków programu “Wisdom Teachings” omawiałem świętego ptaka Benu, który znajduje się na końcu laski - jest to głowa pteranodona. Wygląda na to, że te dinozaury przechodzą od czasu do czasu przez portale i docierają do naszych czasów co widać na przykładzie Egipcjan, którzy widzieli go i umieścili jako relikwię na lasce.

Wydaje się, że reprezentuje on portal Wzniesienia skoro umieszczono tam wizerunek tego ptaka.

WH: Zgadza się. Szczególnie, że dysponują oni rzeczami, które wzrokowo możemy zidentyfikować porównując z tym co wygląda na dinozaura i co wcale nie powinno się tam znajdować.

Jak widać patrzymy na dobrodziejów i nauczycieli ludzkości, którzy mówią: “Oto przynosimy wam klucz życia”. Przynoszą nam również wiedzę, być może w postaci wibracji, która prawdopodobnie otwiera dostęp do jakiegoś pojazdu transportującego przeznaczonego do podróży kosmicznych.

CG: Dodam, że przesłaniem Niebieskich Awian jest zwiększanie naszych wibracji.

WH: Proszę bardzo. Czyli wszystko to ma związek z wibracją. Wibracją jest również i miłość, której większość z nas chce doświadczyć.

CG: Mhm (przysłownie). Miłość i przebaczenie.

WH: Właśnie to otwiera nam wrota.

DW: Czy widzisz Williamie jakieś inne punkty wspólne pomiędzy tą kunsztowną laską a innymi rzeczami jak np. siedzeniem lub jego ubraniem?

WH: Zwróć uwagę na to co oni mają w rękach.

DW: Dobrze.

WH: Bardzo często ktoś z nich ma w ręku kij. Zwróć uwagę na tron na którym siedzi.

DW: Wróć do tego zdjęcia, abyśmy mogli mu się jeszcze raz przyjrzeć.

WH: Spójrzmy na to.

DW: Na co tutaj patrzymy?

WH: Horus ubrany jest w odzież z piór, co oznacza latanie lub Wzniesienie.

DW: Albo w prawdziwe pióra.

WH: Tak lub w prawdziwe upierzenie. Znajduje się on na tronie, a inne przykłady tronów również posiadają w swej charakterystyce pióra. Ozyrys siedzi na tronie, ponieważ może on latać. W taki sposób wzbija się i ląduje. Zamiast ukazywać nam ogromny statek kosmiczny to po prostu pokazują nam zwykły tron. W kręgach mistycyzmu rzeczywista jego nazwa to "rydwan Merkaby". Jest to tron-rydwan, na którym siedzi jedna z tych istot i dzięki niemu może ona się unosić. To właśnie na nim odlatuje i przylatuje z powrotem.

CG: Niesamowite.

WH: Spójrzmy na ten przykład. Ten jest niezwykły. Mamy tu Faraona siedzącego na tronie i trzymającego "klucz życia" lub inne narzędzia i znajduje się na łodzi. Jest ona nazywana "Łodzią wieczności" lub "Arką milionów lat". Chcę tu podkreślić, że to o czymś świadczy.



CG: To mówi bardzo wiele.

WH: Tak, chodzi o to, że te istoty są nieśmiertelne.

CG: Zgadza się.

DW: Wygląda na to, że osoba po lewej stronie jest znacznie wyższa niż ta po prawej. Jedną z rzeczy charakteryzującą Niebieskich Awian jest to, że są oni od nas wyżsi.

CG: Tak.

DW: To może być więc to połączenie.

CG: Tak, może tak być.

WH: Faraon znajduje się w niebieskiej sferze.

CG: Oczywiście.

WH: Mamy tutaj przedstawioną niebieską osobę oraz niebieską sferę. Zważywszy na wszystkie fakty to jest Niebieska Istota Kulista, prawda?

DW: Świat zwariował. Chodzi mi o to, że mamy tutaj pięknie przedstawiony kamień lapis lazuli.

WH: Tak i dodatkowo też i złoto.

DW: Tak.

WH: Zauważmy linię gwiazd znajdującą się u góry. W taki sposób przedstawiano niebo za pomocą egipskich hieroglifów. Treść tego obrazu mówi nam, że była to niebiańska istota prowadząca swoją "Arkę milionów lat" na tronie w niebieskiej sferze.

DW: Zgadza się. Pokład łodzi reprezentuje statek kosmiczny, prawda? Coś, co tak naprawdę ...

WH: To jest tunel czasoprzestrzenny, tak to przynajmniej wygląda.

CG: Tak.

WH: Pączki lotosu po obu stronach wyglądają jak wejście do tunelu czasoprzestrzennego.

DW: Dokładnie.

WH: Jest to więc portal, przez który ta istota podróżuje. Jest ona szczęśliwym podróżnikiem. Jest to cel wszystkich ludzkich poszukiwań odnośnie Wzniesienia.

DW: Corey'u, przecież ty tak naprawdę podróżujesz w tych niebieskich sferach ...

CG: Tak to prawda.

DW: ... gdy udajesz się w przestrzeń kosmiczną, prawda?

CG: Zgadza się. Pojawiają się one w moim pokoju, zygzakiem krążą wokół niego następnie zatrzymują się blisko mnie i czekają aż dam im znak, że jestem gotowy. Następnie tak się powiększają abym znalazł się w ich wnętrzu.

WH: Proszę bardzo. Będziemy jeszcze o tym mówili w miarę przechodzenia do kolejnych faktów. Jest to kluczowe doświadczenie i każdy z nas posiada tak naprawdę możliwości przeżycia tego.

CG: Och, pewnie, że tak.

WH: Możemy pochwycić jedną iskrę tego niebieskiego światła i powiększyć aż do rozmiarów sfery, do której będziemy mogli wejść i w niej podróżować.

Przejdźmy jednak 300 lat do przodu. Porzućmy Egipt i popatrzmy co tutaj mamy.



DW: Szaleństwo. Jest tam coś co wygląda jak skrzydła i niebieska sfera oraz mnóstwo pierścieni promieniujących z wnętrza wokół tej postaci jakby to był jakiś portal.

WH: Tak, jest to obraz przedstawiający "Sąd Ostateczny".

DW: Skąd jest ten obraz?

WH: Jest to ponowne zejście Jezusa na Ziemię. Wzniósł się na chmurze do nieba, a w "Dziejach Apostolskich" powiedziane jest, że powróci tą samą drogą - czyli na chmurze. Widzimy, że jest ona niebieska.

Obraz pochodzi z epoki Renesansu i namalowany został przez Fra Angelico. Mamy na nim Jezusa siedzącego na "Tronie Wzniesienia" otoczonego przez aureolę w kształcie migdału, a przy nim są niebieskie, anielskie istoty - czyli Niebiescy Awianie.

DW: Czy malarz uczęszczał do tajemnej szkoły?

WH: Tak. Był on jednym z fundatorów rodziny Medici. Wydali oni obecną równowartość 50 milionów dolarów na poszukiwanie tajemnicy Wzniesienia.

DW: Naprawdę?

WH: Nazywało się to Corpus Hermeticum (link tutaj: <http://hermetyk.pl/content/corpus-hermeticum-poimandres>) Rozszyfrowali to i udali się do Sandro Botticelli, Michała Anioła oraz Fra Angelico i

powiedzieli: "Tutaj są kluczowe kody Wzniesienia. Teraz chcemy, żebyście ukryli to w waszej sztuce". I to jest dokładnie to co zrobili.

CG: Dla mnie oznacza to, że wtajemniczeni w tajemne nauki musieli wiedzieć o Niebieskich Awianach.

WH: Oczywiście. Każda osoba wtajemniczona w te nauki byłaby w stanie powiedzieć na pierwszy rzut oka: "Ten migdałowy kształt? To jest portal. Otwierany jest przez istoty zwane Niebieskimi Awianami. Odwiedzają oni Ziemię od wielu tysięcy lat".

Znajduje się tam też Jezus w roli nowego Horusa - tak by ona do niego się odniosła i połączyłaby go z Niebieskimi Awianami oraz podróżami kosmicznymi. Jezus przemieszcza się w kosmosie i podróżuje przez ten portal w otoczeniu tych niebieskich istot. To mówi mi, że należy on do tej samej tajemnej szkoły.

CG: Tak. Myślę, że każdy z nas wiele razy widział te obrazy, lecz bez odpowiedniej wiedzy nie połączylibyśmy ze sobą tych faktów.

WH: Tak, zwykły chrześcijanin lub inna osoba po spojrzeniu na te obrazy powiedziałyby: "O, tutaj otaczają go niebieskie aniołki" - jeśli w ogóle by to zauważyła. Mogłaby to przeoczyć, gdyż zostało to ukryte na otwartym widoku. Z początku nie widać, że Jezus jest otoczony portalem stworzonym przez te istoty.

DW: Chcę coś bardzo szybko tu wtrącić co sprawi, że niektórzy tropiciele "teorii spiskowych" opuszczą broń. Odczyty Edgara Caycego oraz seria "Prawo Jedności" mówią, że pierwotne nauki tajemnych szkół egipskich były bardzo pozytywne. Isis, Ozyrys i Horus byli bardzo pozytywnymi istotami, które nauczały tego samego co Chrześcijaństwo. Obydwie te serie odczytów o tym mówią. Później nastąpiło ich przeinaczenie oraz nakierowanie na negatywne tory. W rzeczywistości odczyty Caycego mówią, że Thot, Hermes Trismegistus jest wcześniejszą inkarnacją Chrystusa.

WH: Tak.

DW: Thot jest jedną z istot należących do Niebieskich Awian, prawda?

WH: Definitywnie można go zobaczyć w postaci ptaka z głową ibisa.

DW: Zgadza się.

WH: Nie jestem pewien czy mam jego obraz przedstawiający go na niebiesko, lecz nie musi on być koniecznie tego koloru, aby połączyć go z ptasim gatunkiem.

DW: Ludzi-ptaków. Tak.

WH: Dokładnie. Kiedy po raz pierwszy udałem się do Egiptu, to nigdy nie zapomnę tego co nasz przewodnik powiedział: "Chrześcijaństwo jest religią egipską". Zadawałem sobie wtedy pytania: „O czym ty mówisz? Przecież wy wszyscy jesteście Muzułmanami. Jesteście Arabami”.

CG: Tak.

WH: Po tym jak usłyszałem to po raz trzeci, w końcu zrozumiałem. Chrześcijaństwo jest religią Egiptu zaktualizowaną o Jezusa w zamian za Horusa. Wszystkie tajemne nauki po stronie mistyków i gnostyków Chrześcijaństwa pochodzą z Egiptu. Chcę przez to powiedzieć, że Chrześcijaństwo pochodzi z Egiptu.

Jedną rzeczą jakiej pilnuje Kościół Chrześcijański jest zatracenie jego połączeń z Egiptem. Gdybyśmy nagle podążyli tropem Jezusa aż do Egiptu to nagle dochodzi do konfrontacji z rzeczami, które tutaj omawiamy. Kościół tego nie chce.

CG: To rodzi zbyt wiele pytań.

WH: Dosłownie, "nawet o tym nie myśl".

DW: Wiesz Williamie, że pamiętam również wykłady Grahama Hancocka, w których opisywał on egipskie nauki duchowe. Przedstawiają one na jednej szali serce, a na drugiej pióro ...

WH: Tak.

DW: ... i mówią one, że serce musi ważyć mniej niż piórko, aby osiągnąć Wzniesienie.

WH: Oczywiście, że tak. Cofnijmy się na chwilę do jednego zdjęcia i popatrzmy na Maat, która przekazuje Faraonowi siedzącemu na tronie energię ozdowieńczą lub Reiki.



Ma ona piórko na czubku głowy, to jest właśnie to samo piórko.

DW: Ojej.

WH: To oznacza, że ta osoba zdała ziemski test. Jej serce jest lżejsze niż piórko i stała się ona najczystsza formą istnienia. Jest to jedyny sposób przy pomocy, którego możesz zasiąść na tronie; musisz mieć czyste serce.

DW: Niesamowite.

WH: Jest to istota światła i miłości.

DW: Czy sugerujesz zatem, że sztuka epoki Renesansu czerpie wiedzę z tajemnej szkoły Medyceuszy, którzy posiadali dostęp do ukrytych dokumentów, gdzie pokazane były takie obrazy i bronili do nich dostępu innym ludziom?

WH: Definitywnie tak. To nie ulega żadnej wątpliwości. Odkryli oni to podczas studiowania Corpus Hermeticum pozyskanego z Egiptu i wierzyli, że pierwotne mistyczne nauki chrześcijańskie są potęgą wyobraźni.

Ten zespół tekstów zawiera w sobie bardzo ważne zdanie: "Obraz wskaże ci drogę". Byli więc bardzo mocno zdeterminowani, aby zaszyfrować obrazy z tą mocą, która może wyzwalać wspomnienia oraz połączenia, które można stworzyć. Wtedy zaczynasz łączyć ze sobą rzeczy.

Wiesz o co mi chodzi, to tak jak w tych dziecięcych czasopismach „Highlights”, które czytałem jako dziecko.

DW: Tak, wiem.

WH: Siedziałem na podłodze i czytałem: znajdź 15 ukrytych rzeczy na tej stronie. Były one tam wyszczególnione.

CG: Zupełnie jak w "Gdzie jest Wally".

WH: Można było siedzieć nad tym godzinami. Ja tak to robiłem, tak samo jak i teraz pomimo tego, że jestem dorosły. Patrzę na dzieła sztuki i staram się znaleźć 15 ukrytych tam rzeczy. Jediną różnicą jest to, że nie ma tam listy rzeczy do znalezienia. Medyceusze posiadali taki spis rzeczy, ponieważ to oni je tam umieścili. Inni wtajemniczeni posiadali tę listę, którą my teraz musimy odnaleźć. To jest właśnie to, co obecnie robimy.

CG: Musimy to odkodować bez klucza.

WH: Dokładnie tak.

DW: Słyszę, że mówisz o czymś podobnym do przekazów głoszonych przez gnostyków o tym, że informacja jest żywa.

WH: Tak.

DW: Kiedy jesteś na nią wystawiony to wyzwoli ona w tobie metamorfozę.

WH: Dokładnie tak jest. W rzeczywistości, gdy popatrzymy na obraz Jezusa na "Tronie Wzniesienia" to nie jest to obraz statyczny.



WH: Jest to tak naprawdę tajemna szkoła – portal sam w sobie. Oczekuje się od ciebie, że wejdiesz na scenę i to odkryjesz, co musisz zrobić w swoim umyśle i w sercu, aby udać się w podróż niebieską sferą. Taka jest gra ziemskiego życia. To jest sfera Wzniesienia. Dopiero jak się w niej znajdziesz będziesz wiedział, że się Wznosisz.

CG: Niebieskie Istoty Kuliste musiały mi udzielić ogromnej taryfy ulgowej, ha, ha, ha.

WH: Tak, jest to dla nas bardzo ważne przesłanie, które dzisiaj już rozumiemy. Posiadamy pojęcie na temat podróży przez gwiazdne wrota, tunele czasoprzestrzenne i podróży międzygwiazdnych. Wiemy, że stoi za tym pewna fizyka. To jest właśnie zaszyfrowane w tych obrazach, ta cała fizyka międzygwiazdna, która jest rzeczywiście nową duchowością. Ja nazywam to metafizyką gwiazdnych wrót. To znajdujemy w Starożytnym Egipcie, Chrześcijaństwie, Buddyzmie i Islamie.

DW: Nie wspominając już o przypadkach śmierci klinicznej, która jest tak częstym doświadczeniem wśród ludzi ...

WH: Dokładnie.

DW: ... gdzie ludzie widzą istoty światła ze sferycznymi aurami, które je otaczają.

WH: Tunel światła przez który się przemieszczają jest tunelem czasoprzestrzennym.

DW: Tak.

WH: Jedno teraz możemy z całą pewnością stwierdzić, że jest to fakt. Za tym stoi jednak coś więcej. Chodzi mi o to, że wiemy o istnieniu tuneli czasoprzestrzennych i wiemy, że jesteśmy w stanie otworzyć taki tunel wewnątrz nas. Ten pomysł zamknięty jest w tych obrazach.

Popatrzmy na ten obraz. Mamy Jezusa na tronie, znajduje się on w niebieskiej sferze i jest ona wypełniona gwiazdami.

DW: Tron ten unosi się nad ziemią, prawda? Lewituje tam.

WH: Tak, lewituje tam. Czasami wykazuję się mentalnością Foresta Gampa. Kiedy widzę pierścień gwiazd to mówię “gwiazdne wrota”. Jezus znajduje się w “gwiazdnych wrotach”. Ujmując to inaczej – znacznie delikatniej – co jeśli Jezus jest kosmicznym podróżnikiem, a także przenosi się w czasie i jest to prawdziwe znaczenie tej niebieskiej sfery?

DW: Myślę jednak, że to co nam chcesz powiedzieć to fakt, że pokazywane przez ciebie obrazy nie są tylko sztuką ze względu na malarstwo.

WH: Zgadza się.

DW: Stworzono je na podstawie wiedzy ezoterycznej.

WH: Oczywiście.

DW: Nie przekazuje się nam pełnej tajemnicy.

CG: Zbyt wielu artystów tworzy taką samą sztukę.

WH: Wiesz skąd to wszystko wiemy? Malarze bardzo często pozostają anonimowi.

CG: Och.

WH: Autor nam przekazuje: "Ani ja, ani mój geniusz nie jest tu istotny. Istotny jest przekaz obrazu." Dlatego artyści pozostają nieznani.

CG: To jest ważny przekaz.

WH: Tak. A my staramy się rozszyfrować prawdziwe przesłanie, które stoi za tym obrazem. Artyści wiedzą, że większość ludzi będzie na niego patrzyła i nie zastanowi się nad ukrytą wiadomością albo w ogóle się nim nie zainteresują. Kiedy jednak wzbudzi on twoje zainteresowanie to powiesz sobie: "To jest właśnie sednem wiadomości płynącej z tego obrazu".

DW: Williamie, gdy patrzysz na czterech aniołów znajdujących się wokół Jezusa to jak myślisz, kim oni są? Czy wiemy coś na ich temat?

WH: Są to Archaniołowie, czyli strażnicy tego tronu. Czasami ukrywają się oni pod symbolem lwa, byka, mężczyzny lub orła, które są podstawowymi symbolami ewangelistów lub czterema stronami świata itd. Ich pierwotną rolą jest wskazywanie nam, że wszystko to odbywa się w królestwie niebieskim, a latanie oraz Wzniesienie dodatkowo wskazują na anielskie super moce.

DW: Wydaje mi się, że słowo "anioł" po Grecku to "aggelos", co oznacza "wysłannik", prawda?

WH: Wysłannik, to się zgadza.

DW: Corey'u, William mówi "stróż" i "wysłannik". Czy coś ci to mówi?

CG: A jeszcze wcześniej powiedział "nauczyciel". Przychodzą mi na myśl ludzie, którzy doświadczyli kontaktu z Niebieskimi Istotami Kulistymi, które się przed nimi pojawiają. Czasami świadomie pamiętają lub przypominają sobie odbiór pewnych informacji od nich.

WH: To się zgadza.

CG: Istoty te dzielą się z nimi wiedzą i wiadomościami. Zawsze to wiąże się z przyśpieszeniem ich wewnętrznych zmian oraz wzrostem ich świadomości.

WH: Tak jest.

CG: Co wychodzi z wnętrza.

WH: Tak. Omawiałem ten temat w odcinku "Niebieskie Istoty Kuliste i Dusza" ("The Blue Sphere and the Soul") w moim programie na gaia.com "Przebudzenie Duszy" ("The Awakened Soul"), co jest ...

CG: A czy słyszałeś o Niebieskich Istotach Kulistych odwiedzających ludzi i dostarczających im przesłanie?

WH: Tak, jest to nieodłączny proces. Istnieje pewien indyjski guru Swami Muktananda.

CG: Tak, słyszałem to imię.

DW: Definitywnie.

WH: Swami Muktananda mówi o tym, że jednym z najbardziej dogłębnych doświadczeń medytacyjnych jakie można osiągnąć jest wytrenowanie siebie tak, aby zwiększyć swoje wibracje do tego stopnia, gdzie przyciągnięta zostanie Niebieska Istota Kulista lub doświadczy się błysku światła co jest jej manifestacją, a następnie rozrośnie się ona tak, że osoba z drugiej strony może do niej wejść ...

CG: Żartujesz!

WH: ... lub to ty możesz do niej wejść i w niej podróżować.

CG: I to wszystko znajduje się w jego książce?

WH: Mhm (potwierdzająco).

CG: Jejku!

WH: Tak, to prawda.

DW: Dla mnie ma to bardzo szczególne znaczenie, gdyż kręcimy nasz program w Boulder w Kolorado. Kiedy ukończyłem studia to przyjechałem pociągiem do Boulder, aby ubiegać się o miejsce na Uniwersytecie Naropa. Podczas tamtej podróży spotkałem dwóch chłopaków, którzy są uczniami Muktanandy.

WH: Och!

DW: Jeden z tych chłopaków zmęczył się ciągłym przebywaniem w aszramie i chciał przerwać swoje nauki. Siedział on po jednej stronie holu a Muktananda znajdował się po drugiej. Podszedł on do niego, wyciągnął zaciśniętą rękę, a gdy ją otworzył to miał w niej kulę niebieskiego światła.

WH: No tak.

DW: Wtedy nauczyciel cisnął w niego tę kulę, a kiedy go uderzyła dostał spazmów ekstazy. Dosłownie leżał na podłodze w konwulsjach ekstazy. Powiedział mi to ten chłopak, który doświadczył tego osobiście ... czy coś takiego zdarza się przypadkowo?

Wtedy Muktananda mu powiedział: "Czyli teraz będziesz szczęśliwy i pełen radości z przebywania tutaj, czyż nie?" A on pośpiesznie odpowiedział: "Tak, tak". Po tym zdarzeniu chłopak ten wykonywał wszystkie powierzone mu zadania.

WH: Zgadza się.

CG: Zgaduję, że jest to szybka metoda zwiększenia swoich wibracji.

DW: Tak.

WH: Dokładnie. Jednakże płynie z tego pewne przesłanie, mówiące o udokumentowanej dwu i pół tysiącletniej historii ludzkości odnośnie kontaktów z Niebieskimi Istotami Kulistymi, które zawsze tutaj były. Być może właśnie teraz nadszedł czas, abyśmy masowo zaczęli rozwijać te umiejętności po to, aby przeżyć tego typu doświadczenie. To jest niesamowite.

CG: Tak.

WH: Wydaje mi się, że dla istot kosmicznych zdolność do przeżywania tego typu doświadczenia jest całkowicie naturalna. Powtórzę ponownie, że mówimy jak te gąsienice: "Nigdy mnie nie przekonasz, że mogę stać się czymś takim jak motyl".

CG: To doświadczenie przeznaczone jest dla każdego.

WH: Dokładnie.

DW: Wspomniałeś program "Przebudzenie Duszy" (The Awakened Soul)?

WH: Tak, tutaj na gaia.com

DW: Dobrze wiedzieć.

WH: Tak nazywa się ten program, jak dotąd mam 13 odcinków dotyczących zagubionej nauki oraz Wzniesienia. Zaczynam tam od samego początku. Staram się dostarczać fakty historyczne dotyczące przesłania o Wzniesieniu i cofam się w czasie mówiąc: “Mówiliśmy o tym od bardzo dawna. Popatrzmy teraz na historię, spójrzmy na sztukę”.

Przejdźmy może do szczegółów, gdyż bardzo często słychać określenia typu New Age jak “jestem gwiazdnym nasionem”.

CG: To prawda.

WH: To powoduje u wielu ludzi odruch zamykania się. Jednak wielu z nich nie wie, że określenie to zostało zapoczątkowane w Starożytnej Grecji przez Stoików około 200 lat p.n.e ...

CG: Naprawdę?

WH: ... gdy zaczęto tam omawiać nasze dusze w kategoriach gwiazdnych nasion.

CG: Zakładałem, że należy to bardziej do określenia typu New Age.

WH: Zgadza się. Dlatego też częściowym celem programu “Przebudzenie Duszy” (The Awakened Soul) jest przesłanie wiadomości: “Ludzie! Konwersacja, którą tutaj prowadzimy toczy się od bardzo długiego czasu. Przedstawmy tutaj fakty historyczne, spójrzmy na niektóre dzieła sztuki i zastanówmy się jak wszyscy będziemy mogli tego dokonać”.

CG: To będzie bardzo ciekawe.

WH: Tak. Z tego powodu jestem bardzo podekscytowany. Cieszę się, że o tym wspomniałeś.

DW: Dobrze, popatrzmy teraz na coś innego. Jakie jeszcze posiadasz asy w rękawie?

WH: Przejdźmy teraz do IV wieku naszej ery. Ten obraz pochodzi z Egiptu i zrobiłem go w Muzeum Koptów w Kairze (link tutaj: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Koptowie>).



WH: Koptowie są egipskimi Chrześcijanami i wierzą, że to oni znają prawdziwą historię religii chrześcijańskiej, która jest inna niż ta, którą zna większość ludzi. Jednakże kluczową sprawą tutaj jest Jezus siedzący na tronie w niebieskiej sferze i trzymający w ręku książkę. Obraz ten przedstawia Wzniesienie.

DW: Przypomnijmy tylko dla naszych sceptyków, czy możliwe jest, aby ci wszyscy ludzie widzieli nawzajem swoje dzieła, czy może znajdowali się geograficznie zbyt daleko od siebie?

WH: Byli odizolowani od siebie geograficznie. Jest jednak możliwe, aby ktoś w czwartym wieku udał się do Egiptu i namalował duplikat, jednakże, głównym przesłaniem tutaj jest fakt, że wszystkie te obrazy są częścią faktografii chrześcijańskiej.

DW: Zgadza się.

WH: To właśnie mówią. Takie jest doświadczenie. Następnie zostało to potwierdzone przez innych ludzi, którzy również przeżyli coś podobnego między innymi jak ty.

CG: W tamtych czasach sztuka zawsze była powiązana z tradycją.

WH: Zgadza się. I ludzie również byli bardzo przywiązani do tradycji. Nie zaczęli oni nagle wymyślać coś nowego wedle swojej interpretacji, gdyż sztuka ta jest dla nich święta.

DW: Otóż coś jeszcze przychodzi mi na myśl. Biblia mówi o tym, że Jezus przemawiał do tłumów tylko i wyłącznie w formie przypowieści.

WH: Zgadza się.

DW: Jednak do swoich uczniów za kulisami mówił wprost i tego nie można przeczytać w skryptach.

WH: Zgadza się.

DW: Czy myślisz, że jest to częścią zawołowanych nauk?

WH: Myślę, że jest to częścią ukrytych nauk chrześcijańskich, gdyż przeciętny wyznawca tej religii prawdopodobnie nigdy nie widział tych obrazów. Istnieje ku temu powód, te nauki są tylko dla wtajemniczonych.

CG: Tak, wyrosłem w tradycji chrześcijańskiej i nadal uważam się za Chrześcijanina, ale nigdy nie widziałem większości tych obrazów.

WH: Zgadza się. Tak jest, gdyż hierarchia kościelna powiedziała: "Dobrze, te rzeczy będziemy trzymać tutaj, a reszta ludzi być może sama to odkryje".

Patrząc na ten obraz prowokuje on do komentarzy, gdyż Jezus znajduje się w niebieskiej sferze. Zwróćmy uwagę na pierścienie go otaczające.

Będąc znawcą symbolizmu, gdy widzę pierścienie to na myśl mi przychodzą dwie rzeczy. Przywodzi mi to na myśl dźwięk lub wibracje. Są to fale dźwiękowe w kształcie okręgu.

CG: A to wszystko odnosi się do kamertonu, który widzieliśmy wcześniej.

WH: Zgadza się. Wszystko to ma związek z kamertonem, czyli "kluczem życia". Drugą rzeczą jaka przychodzi mi na myśl jest portal, wir, gwiazdne wrota lub tunel czasoprzestrzenny. W ten sposób moglibyśmy to odczytać: "Jezus, który wydziela światło i miłość siedzi na tronie we wrotach stworzonych z dźwięku, podróżując w Kosmosie".

Teraz dodajmy umieszczone na tym obrazie pierścienie obracające się w przeciwną stronę i czy nie otrzymamy pola torsyjnego? Czyli o czym tutaj rozmawiamy?

CG: To może również oznaczać, że jest on istotą o wysokich wibracjach i to te wibracje mogą z niego emanować.

WH: Zgadza się. Zauważamy, że jest to tutaj głównym przesłaniem, ponieważ te superistoty o wysokich wibracjach znajdują się poza polem naszego widzenia. Z tego powodu muszą użyć one pewnych metod lub urządzeń, aby na tyle zwolnić, abyśmy mogli je dostrzec. Być może po części jest to rola

Niebieskich Istot Kulistych. Definitywnie jest to funkcja jaką spełnia ten tron i przekażę wam tutaj prawdziwą, ezoteryczną tajemnicę.

Ten tron z podnóżkiem jest Arką Przymierza. Według Chrześcijaństwa wierzący powinni darować sobie te powiązania, gdyż znajduje się ona w Starym Testamencie. No i przecież Jezus nie potrzebuje Arki Przymierza, prawda?

CG: Zgadza się, nowego Przymierza.

WH: Siedzi on jednak na tronie z nogami na podnóżku, a podnóżkiem Boga jest Arka Przymierza, tzn. Ziemia i Arka Przymierza. Co jeśli jest ona urządzeniem, które spowalnia go tak, abyśmy mogli go zobaczyć? W przeciwnym przypadku porusza się on zbyt szybko i znajduje się całkowicie poza zasięgiem naszych możliwości postrzegania.

CG: W Starym Testamencie sposób w jaki jest ona opisana wskazuje na to, że jest to pewnego rodzaju urządzenie.

WH: Oczywiście. Nie ulega to wątpliwości. Jest ona pewnego rodzaju urządzeniem.

CG: Urządzeniem wielozadaniowym.

WH: Dokładnie tak. Ja przejdę jeszcze krok dalej i powiem, że jest to urządzenie elektryczne, pewnego rodzaju broń wydzielająca promieniowanie radioaktywne lub jakieś inne w zakresie tej maszyny do teleportacji. To odsuwa nas daleko od tematu naszej konwersacji, lecz ...

DW: Otóż przy szturmie na mury Jerycha użyto również tej Arki z jednoczesnym dęciem w Trąby Jerychońskie co spowodowało, że mury te zamieniły się w błotnistą maź. Skały zamieniły się w płyn i spłynęły.

CG: Użyto tam wibracji.

DW: Tak.

WH: Definitywnie tak. Ale jak widzimy, mamy tutaj tron razem z niebieskimi sferami. Jest to egipskie wyobrażenie Niebieskich Awian.

DW: Podczas podziwiania tych sferycznych obiektów wyzwoliłeś we mnie pewne odczucia. W kwietniu 2001 roku modliłem się: "Jedyną rzeczą jakiej jeszcze nie doświadczyłem jest to czego doświadczyli inni, czyli kontakt z niebieskimi sferami; chcę aby to także i mnie spotkało".

Wtedy zadzwoniłem do ojca, który właśnie wtedy rozmawiał z moim bratem, więc zainicjowaliśmy rozmowę konferencyjną. Wtedy mój brat powiedział mi, że podczas medytacji widział niebieską sferę.

WH: Ojej!

DW: Pokazała się ona płynąc w pokoju, a następnie uniosła się aż pod sufit i rozciągnęła na kształt wiru. Mój brat opisał mi, że był on jaśniejszy na brzegach i robił się bardziej niebieski w kierunku środka.

CG: Kiedy David mi o tym powiedział, byłem zszokowany.

DW: Zamieniła się ona w kosmiczne wrota. Wyglądała jak tunel czasoprzestrzenny wychodzący przez sufit.

WH: Tak.

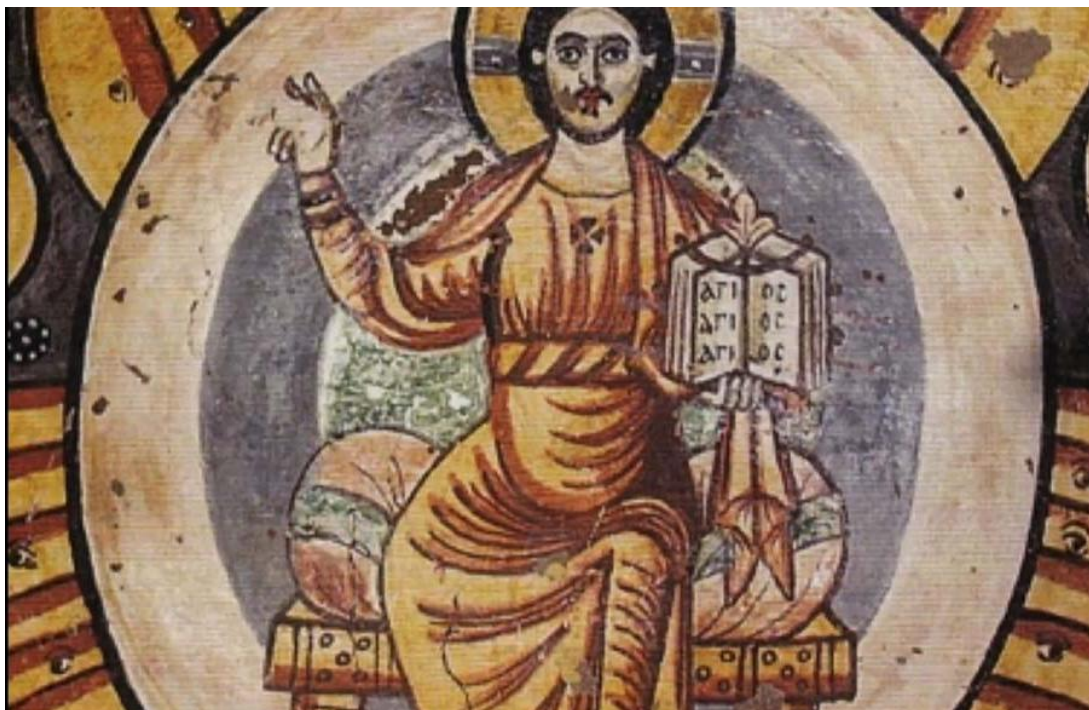
DW: Gdy wir ten rozptywał się w powietrzu, jakiś głos powiedział: "Wzniesienie, o którym pisze Twój brat nie nastąpi nagle. Będzie to szereg postępujących i wznoszących was wydarzeń. Dla ciebie to jest pierwszym."

WH: Proszę bardzo.

DW: Myślałem wtedy, że się rozplnę.

WH: Myślałeś, że się rozplniesz? Ha, ha.

DW: Tak mnie mój brat wtedy postrzegał. Ha, ha.



WH: Dobrze. Na tym obrazie widzimy jeszcze jeden szczegół. Chcę przez to powiedzieć, że Jezus trzyma Księgę Mądrości. Jest to księga, mówiąca o tym co zrobić, by osiągnąć sukces. Ma on również napierśnik z krzyżem. Ten krzyż

oznacza otworzony czakram serca, prawda? Przekazuje on również błogosławieństwo.

Jeśli jesteśmy odpowiednio wrażliwi i czuli, to podczas patrzenia na tę symbolikę możemy powiedzieć sobie: "Jezus zachęca nas na otwarcie niebieskiej sfery wewnątrz nas samych lub do zaproszenia tej sfery do naszej świadomości tak, abyśmy mogli również przeżyć to doświadczenie".

CG: To jest wspaniałe.

WH: To jest Wzniesienie.

DW: Corey'u, jakie mamy tutaj połączenia? Cały czas obracamy się w kółko tego tematu, a nie przeszliśmy jeszcze przez niego. Jakie są połączenia pomiędzy przesłaniem Chrystusa, Niebieskich Awian i Niebieskich Istot Kulistych a nawet ludzi z Wnętrza Ziemi? Chodzi mi o konwersację jaką odbyłeś z Kaaree. W jaki sposób to wszystko przeplata się ze sobą?

CG: Ich przesłanie mówi o wybaczeniu innym oraz sobie i o nieustannym dążeniu do służenia innym. Mówi ono także o zwiększaniu swoich wibracji, abyśmy naszą uwagę kierowali do wewnątrz w znaczeniu, że najpierw musimy wyciągnąć belkę ze swojego oka, a później wskazywać na drzazgę w oku innej osoby.

WH: Zgadza się.

CG: Większość religii zawiera podobne przesłanie.

WH: Tak, oczywiście. A to co ja zrozumiałem z twojego przekazu to dodatkowa motywacja, aby to robić. Wiesz, obecnie żyjemy nie po to, by służyć, ale po to, aby otrzymywać nagrody. Wiedza, że to doświadczenie ma być nagrodą bardzo motywuje – tak myślę.

CG: Tak, popatrzmy na więcej twoich obrazów, są one niesamowite.

WH: Super. Tutaj mamy Górę Synaj i wszyscy znamy związaną z nią opowieść o Mojżeszu. Tutaj mamy przepiękny klasztor i to jest tam, gdzie zaczęto opracowywać wiele z tych wczesnych obrazów. Na tym obrazie mamy ponownie Chrystusa siedzącego na tęczowym pomoście w niebieskiej sferze wypełnionej gwiazdami.



WH: Oczywiście jest, że przedstawia on kolejny portal lub gwiazdne wrota, co oznacza, że podróżuje on przez królestwa niebieskie.

CG: Hmm.

DW: Powiedziałaś między innymi, to co ja również krótko omawiałem w programie "Wisdom Teachings", że siedzi on na tęczy. Co to oznacza?

WH: To świadczy o tym, że znajduje się on w swoim Tęczowym Ciele Świetlistym (Rainbow Body of Light). Jest to określenie zaczerpnięte z pism tybetańskich. Chrześcijanie nazywają go Ciałem Chwały Pana (glory body) lub Ciałem Zmartwychwstania (Resurrection body).

DW: Zgadza się.

WH: To jest ten motyl, do którego wcześniej nawiązywałem, czyli następny etap ludzkiej ewolucji. Wewnątrz nas znajduje się Ciało Świetliste, które przedstawiane jest jak promieniujące światło mieniące się wszystkimi kolorami tęczy. Dlatego też kiedykolwiek zobaczysz Jezusa siedzącego na tęczy lub spowitego swoim Tęczowym Ciałem Świetlistym oznacza to, że znajduje się on w Ciele Zmartwychwstania, co ukazane jest w formie kalamburu. Słowo "chwała" (glory) oznacza "promieniować poświatę" (to glow rays). Czyli promieniuje on na tym zdjęciu swoją poświatą. Znajduje się on w swojej formie Ciała Świetlistego.

DW: Wygląda na to, że stoi on na niebieskiej sferze.

WH: Tak, zgadza się. Na zdjęciu ukazany jest kolejny niebieski łuk znajdujący się pod nim, co ponownie przywodzi na myśl pomysł podnóżka Boga. Jest to portal do podróży kosmicznych lub nawet i w czasie.

CG: O czym również świadczą gwiazdy w tle.

DW: Czy mógłbyś nam ponownie powiedzieć jakimi nowościami możesz nas poczęstować tu w telewizji GaiaTV?

WH: Program "Przebudzenie Duszy" (The Awakened Soul).

DW: Dobrze.

WH: Jak dotąd nakręciłem 13 odcinków na temat zagubionych nauk Wzniesienia, gdzie zabieram ludzi w niesamowitą podróż historyczną dotyczącą tematu Wzniesienia. Obejmuje to pewne praktyki oraz odnosi się do wielu różnych tradycji: chrześcijańskich, buddyjskich, egipskich oraz Boskiej Kobiecości. Ukazuję w tym programie w jaki sposób było postrzegane pojęcie Wzniesienia oraz w jaki sposób możemy sprawić, aby stało się ono częścią naszej rzeczywistości.

DW: To wspaniale.

CG: Jestem szczęśliwy, że temat ten został przywiedziony mojej uwadze, ponieważ tak jak wspomniałem wcześniej, kiedyś widziałem już te obrazy. My nigdy nie powiązalibyśmy tego ze sobą.

WH: Tak, dziękuję wam. Ta historia naprawdę posiada ogromną moc. Myślę, że wiadomością naszych czasów jest to, abyśmy zwiększali wibracje być może po to, aby udać się w podróż jedną z tych niebieskich sfer.

CG: Dziękuję.

DW: Dobrze. Jest to cały czas jaki mogliśmy poświęcić na ten odcinek. Mam nadzieję, że było wam tak samo przyjemnie jak i nam. Ja nazywam się David Wilcock i zaprosiłem do studia Williama Henry'ego i Corey'a Goode'a. Dziękuję za uwagę.

Przetłumaczył: Zespół „Kosmicznego ujawnienia”.